

Sygnatura akt V GC 105/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 23-03-2018 r.

Sąd Rejonowy w Koninie V Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: ASR Grzegorz Turlakiewicz

Protokolant: Justyna Grzeszczak

po rozpoznaniu w dniu 14-03-2018 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 9 639,82 zł (dziewięć tysięcy sześćset trzydzieści dziewięć złotych osiemdziesiąt dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 19 maja 2017 r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2 299 zł (dwa tysiące dwieście dziewięćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

ASR Grzegorz Turlakiewicz

Sygn. akt: V GC 105/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 października 2017 roku powódka J. S. prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...)C..J. S. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 9.639,82 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 19 maja 2017 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Powódka, uzasadniając powództwo, wskazała, że w dniu 25 lutego 2017 roku w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ należący do poszkodowanego W. C. samochód marki S. (...) o nr rej. (...). Sprawca kolizji był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. W związku z kolizją i zakwalifikowaniem szkody przez stronę pozwaną jako szkody całkowitej, poszkodowany najął u powódki samochód zastępczy. Okres najmu trwał od dnia 25 lutego 2017 roku do dnia 1 kwietnia 2017 roku. Stawka dobowo czynszu wynosiła 200 zł plus podatek VAT w wysokości 23%. Dodatkowo zarówno koszt podstawienia auta do poszkodowanego jak również koszt jego odbioru wyniósł 50 zł netto. Z uwagi na fakt, że podstawienie i odbiór auta nastąpiły po godzinach pracy, powódka doliczyła opłatę w wysokości po 80 zł. Ponadto poszkodowany zlecił powódce holowanie jego pojazdu, za którą to usługę powódka naliczyła opłatę w wysokości 6.846,80 zł. Następnie poszkodowany przelał na rzecz powódki wierzytelność przysługującą mu względem strony pozwanej z tytułu najmu pojazdu zastępczego. W treści pozwu powódka wskazała także, że strona pozwana z tytułu holowania wypłaciła powódce kwotę 4.558,69 zł, zaś z tytułu najmu pojazdu zastępczego kwotę 3.321 zł.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym orzeczono zgodnie z żądaniem powódki.

W sprzeciwie od powyższego nakazu strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu sprzeciwu strona pozwana wskazała, że kwestionuje wynikającą z faktury nr (...) wysokość kosztu najmu pojazdu zastępczego, wysokość kosztu holowania pojazdu oraz wysokość kosztu podstawienia i odbioru pojazdu.

W toku postępowania powódka podtrzymała swoje stanowisko w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 lutego 2017 roku w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ należący do poszkodowanego W. C. samochód marki S. (...) o nr rej. (...). Sprawca kolizji był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. (bezsporne)

Kolizja miała miejsce w okolicach W. w godzinach nocnych. Uszkodzenia pojazdu poszkodowanego uniemożliwiły dalszą jazdę. Bezpośrednio po kolizji przyjechał patrol Policji. Po około 30 minutach czynności wykonywanych przez Policję z uczestnikami zdarzenia podjechał pojazd holujący, którego kierowca zaoferował przewóz pojazdu poszkodowanego do miejsca zamieszkania poszkodowanego. W trakcie rozmowy z kierowcą pojazdu holującego, poszkodowany zapytał się go, jak może wrócić do domu. W odpowiedzi holujący poinformował poszkodowanego, że współpracuje z przedsiębiorstwem wynajmującym pojazdy zastępcze.

(dowód: zeznania świadka W. C. k. 91)

Holujący podwiózł poszkodowanego do miejsca, gdzie wynajmujący miał podstawić samochód. Po około pół godziny podstawiono pojazd zastępczy. Z uwagi fakt, że była już druga godzina w nocy i poszkodowany musiał wrócić do miejsca zamieszkania, zdecydował się on na wynajęcie podstawionego przez wynajmującego – tj. powódkę samochodu zastępczego.

(dowód: zeznania świadka W. C. k. 91)

Poszkodowany zawarł z powódką umowę najmu pojazdu zastępczego za kwotę 200 zł netto za dobę. Najem pojazdu zastępczego trwał od dnia 25 lutego 2017 roku do dnia 1 kwietnia 2017 roku.

(bezsporne)

Pojazd zastępczy był poszkodowanemu niezbędny do dnia 1 kwietnia 2017 roku, gdyż nie dysponował żadnym innym pojazdem. Jednocześnie poszkodowany zmuszony był dojeżdżać do pracy.

(dowód: zeznania świadka W. C. k. 91)

Zgłaszając szkodę, poszkodowany poinformował ubezpieczyciela, że wynajął bezpośrednio po wypadku pojazd zastępczy. Jednocześnie ubezpieczyciel poinformował poszkodowanego, że akceptowana przez niego stawka to 100 zł za dobę.

(dowód: zeznania świadka W. C. k. 91)

W dniu 1 kwietnia 2017 roku poszkodowany zawarł z powódką umowę cesji wierzytelności, na mocy której przelał na rzecz powódki przysługujące mu wierzytelności z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, holowania oraz parkowania uszkodzonego pojazdu.

(bezsporne)

Powódka wystawiła fakturę VAT o nr (...), zgodnie z którą koszt wynajmu pojazdu zastępczego wyniósł 8.856,00 zł brutto, koszt holowania – 6.8486,80 zł brutto, koszt podstawienia auta 61,50 zł brutto, koszt podstawienia auta poza godzinami pracy 98,40 zł brutto, koszt odbioru auta zastępczego od klienta 1.558,41 zł brutto oraz koszt odbioru auta od klienta w dzień wolny od pracy – 98,40 zł brutto. Łączna kwota wskazana na ww. fakturze wyniosła 17.519,51 zł brutto.

Dowód: Faktura VAT o nr (...)

W dniu 21 marca 2017 roku strona pozwana poinformowała poszkodowanego, że szkoda zostanie rozliczona jako szkoda całkowita i następnie wypłaciła na rzecz poszkodowanego kwotę 5.350 zł.

(bezsporne)

W dniu 6 kwietnia 2017 roku poszkodowany zbył uszkodzony samochód S. (...) za kwotę 1.550 zł.

(dowód: umowa sprzedaży z dnia 6 kwietnia 2017 roku k. 88)

W dniu 9 września 2017 roku poszkodowany nabył nowy samochód – V. (...) za kwotę 17.500 zł.

(dowód: umowa sprzedaży z 9 września 2017 roku k. 89)

Decyzją z dnia 11 lipca 2017 roku strona pozwana przyznała i wypłaciła kwotę 3.321 zł tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, przyjmując za zasadny okres najmu w wymiarze 27 dni oraz weryfikując stawkę dobową do kwoty 100 zł netto.

Decyzją z dnia 23 lipca 2017 roku strona pozwana przyznała i wypłaciła na rzecz poszkodowanego kwotę 4.558,69 zł tytułem zwrotu kosztów holowania uszkodzonego pojazdu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych w sprawie dokumentów, które w ocenie Sądu nie budziły wątpliwości, gdyż ich autentyczność nie została przez strony zakwestionowana, a w toku postępowania nie pojawiły się żadne okoliczności podważające ich autentyczność. Jednakże dokumenty te stanowiły w większości dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c. Na podstawie art. 233 k.p.c., Sąd dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów, uznał je za wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego. Godzi się bowiem zauważyć, że strony nie kwestionowały treści tych dokumentów.

Sąd obdarzył w pełni walorem wiarygodności zeznania świadka W. C.. Świadek zeznawał spontanicznie i szczerze, a treść jego zeznań była logiczna i konsekwentna.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Na wstępie należy wskazać, że legitymacja czynna powódki wynikała z umowy przelewu wierzytelności. Przepis art. 509 § 1 k.c. stanowi, że wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Natomiast zgodnie z § 2 wymienionego artykułu, wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Powódka zawarła z poszkodowanym umowę przelewu wierzytelności, której ważność nie była kwestionowana przez stronę pozwaną.

Podstawą prawną legitymacji biernej strony pozwanej jest art. 822 k.c., który stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi

ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Przy tym § 4 cytowanego przepisu przewiduje, że uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. W niniejszej sprawie poza sporem było, że doszło do zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową zapewnianą przez stronę pozwaną. Stosownie do treści art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Zgodnie zaś z art. 34 ust. 1 cytowanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Podkreślenia przy tym wymaga, że zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za powstałą szkodę jest uzależniony od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego - posiadacza lub kierującego pojazdem. Odszkodowanie ubezpieczeniowe ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem. Jego wysokość (o ile nie przekracza kwoty sumy gwarancyjnej) winna odpowiadać wysokości odszkodowania należnego od ubezpieczonego na podstawie ogólnych zasad odpowiedzialności, zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania. Poszkodowany jest uprawniony do odszkodowania w pełni pokrywającego szkodę wyrządzoną ruchem pojazdu mechanicznego.

W myśl art. 361 § 1 i 2 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W okolicznościach niniejszej sprawy, strona pozwana ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa szkody, a jednocześnie na poszkodowanym ciąży obowiązek minimalizacji szkody. Przepis art. 16 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ustawy stanowi, że w razie zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym osoba uczestnicząca w nim obowiązana jest m. in. do zapobieżenia, w miarę możliwości zwiększaniu szkody. Ponadto zgodnie z treścią art. 354 k.c., dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno – gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel. Z powyższego wynika, iż na poszkodowanym spoczywa obowiązek współdziałania z ubezpieczycielem i nakaz lojalnego postępowania względem niego. Natomiast przepis art. 362 k.c., stanowi, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza stopnia winy obu stron. Powyższe przepisy nakładają zatem na poszkodowanego obowiązek minimalizacji szkody.

Spór między stronami dotyczył uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego oraz wysokości dobowej stawki za najem pojazdu zastępczego, jak również wysokości pozostałych usług, których wykonanie poszkodowany zlecił powódce. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w pierwszej kolejności kluczowe znaczenie miało ustalenie, na kim spoczywał ciężar udowodnienia określonych okoliczności.

W celu udzielenia odpowiedzi na powyższe pytanie, należy przede wszystkim wyjaśnić, że szkoda równoznaczna jest z uszczerbkiem majątkowym, obejmującym różnicę pomiędzy obecnym stanem majątkowym, a stanem majątkowym, jaki zaistniałby, gdyby nie zdarzenie wywołujące szkodę. Pojęcie straty obejmuje także niezaspokojone przez poszkodowanego, ale wymagalne zobowiązania na rzecz osoby trzeciej (zob. uchwała SN z dnia 10 lipca 2008 roku, sygn. akt: III CZP 62/08, L.). Tym samym przyjąć należy, że koszty najmu samochodu zastępczego, oraz koszty holowania, choć nie zostały pokryte bezpośrednio przez poszkodowanego, mogą wchodzić w skład szkody, jaką poniósł

on w wyniku zniszczenia lub uszkodzenia pojazdu. Refundacji podlegają bowiem zarówno zobowiązania pokryte przez poszkodowanego, jak również te, które nie zostały przez niego zaspokojone, ale które są wymagalne.

W konsekwencji należy stwierdzić, że faktyczne poniesienie przez poszkodowanego kosztów najmu pojazdu zastępczego, czy też usługi holowania, nie jest warunkiem skutecznego domagania się zwrotu tych kosztów. Poszkodowany musi natomiast wykazać, że faktycznie skorzystał z pojazdu zastępczego. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że uszczerbek w majątku poszkodowanego powstaje nie tylko w sytuacji opłacenia przez niego faktury za najem czy faktury za holowanie, ale także wówczas, kiedy jedynie została wystawiona ta faktura. W tej sytuacji bowiem w majątku poszkodowanego powstają pasywa. Tym samym poszkodowany przedkładając fakturę za najem pojazdu zastępczego udowadnia, że w jego majątku powstał uszczerbek w związku z korzystaniem z pojazdu zastępczego.

Mając na uwadze powyższe, przyjąć należy, że w sytuacji cesji wierzytelności z tytułu najmu pojazdu zastępczego oraz z tytułu holowania pojazdu, skuteczne dochodzenie zwrotu tych kosztów przez powoda będącego cesjonariuszem, który wynajął poszkodowanemu pojazd zastępczy oraz który świadczył na rzecz poszkodowanego usługę holowania, uzależnione jest od wykazania, że: (a) poszkodowany wynajął pojazd zastępczy, (b) zlecił usługę holowania oraz (c) poszkodowany zobowiązany był do poniesienia kosztów z tym związanych. W niniejszej sprawie dowodem wynajęcia przez poszkodowanego pojazdu zastępczego i zlecenia przez niego usługi holowania, a w konsekwencji powstania z tego tytułu pasywów w jego majątku jest wystawiona na rzecz poszkodowanego faktura za najem pojazdu zastępczego i za holowanie. Już bowiem samo powstanie wymagalnej wierzytelności o zapłatę czynszu najmu oraz o zapłatę wynagrodzenia za holowanie, przysługującej wynajmującemu wobec poszkodowanego powoduje u tego ostatniego powstanie nowych lub zwiększenie się istniejących pasywów. Zwiększenie pasywów lub powstanie nowych jest niczym innym jak poniesieniem straty przez poszkodowanego w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. (tak np. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w wyroku z dnia 20 października 2015 r., sygn. akt VIII Ga 162/15).

Stąd też należy stwierdzić, że powódka przedkładając fakturę VAT oraz umowę cesji wierzytelności wykazała, że poszkodowany poniósł szkodę związaną z powstaniem po jego stronie pasywów, obejmujących czynsz najmu, wynagrodzenie za podstawienie i odbiór samochodu zastępczego oraz wynagrodzenie za holowanie należące do poszkodowanego pojazdu. Niemniej jednak z treści art. 361 k.c. jednoznacznie wynika, że samo wykazanie szkody jest niewystarczające dla uwzględnienia roszczenia. Konieczne jest bowiem również wykazanie istnienia normalnego, adekwatnego związku przyczynowego między szkodą a zdarzeniem szkodzącym.

Badając wykazanie adekwatnego związku przyczynowego w kontekście szkody związanej z usługą holowania, należy wskazać, że w niniejszej sprawie wykazane zostało, że samochód poszkodowanego w wyniku kolizji drogowej został uszkodzony, a poszkodowany nie miał faktycznej możliwości jego przechowywania, w szczególności, że pozostawienie pojazdu mogło utrudniać ruch drogowy i narażać go na kradzież lub kradzież jego części. Zachodziła zatem konieczność holowania pojazdu, którego stan eliminował go z ruchu drogowego. Nie ulega zatem wątpliwości, że zachodzi adekwatny związek przyczynowy między zdarzeniem, za które odpowiedzialność ponosi strona pozwana, a powstaniem w majątku poszkodowanego uszczerbku związanego z wystawieniem na jego rzecz faktury VAT określającej obowiązek zapłaty za wykonanie usługi holowania. Z kolei odnosząc się do szkody związanej z kosztami najmu i podstawienia samochodu zastępczego, to wskazać należy, że powódka za pomocą dowodu w postaci zeznań poszkodowanego, wykazała, że pojazd zastępczy był poszkodowanemu niezbędny. Oczywiście jest przy tym, że między uszkodzeniem pojazdu, a koniecznością poniesienia przez poszkodowanego kosztów związanych z wynajęciem pojazdu zastępczego zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

Reasumując, powódka wykazała, że w majątku poszkodowanego powstała szkoda w wysokości określonej w treści faktury VAT o nr (...). Wykazała również, że między powstaniem tej szkody a zdarzeniem, za które odpowiedzialność ponosi strona pozwana, zachodzi adekwatny związek przyczynowy. W takiej sytuacji należy uznać, że wykazała okoliczności, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Tymczasem strona pozwana zarzuciła, że stawka czynszu najmu oraz stawka wynagrodzenia za holowanie były wygórowane. Ponadto strona pozwana zarzuciła, że dodatkowe usługi związane z podstawieniem i odbiorem pojazdu zastępczego powinny wchodzić w skład kosztów najmu. Strona pozwana zarzuciła zatem, co zostało wprost wyeksplikowane na stronie 6 sprzeciwu, że poszkodowany

naruszył obowiązek minimalizacji szkody – wyrażony w art. 362 k.c., przyczyniając się tym samym do zwiększenia szkody. Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Z treści przytoczonego przepisu jednoznacznie zatem wynika, że ciężar dowodu wykazania, że poszkodowany przyczynił się do powstania szkody spoczywa na stronie pozwanej. To bowiem strona pozwana z faktu przyczynienia się przez poszkodowanego do zwiększenia szkody wyciąga korzystne skutki prawne w postaci zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody. W tym kontekście podkreślenia wymaga, że zarówno w literaturze przedmiotu, jak również w orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że to na obowiązanym do naprawienia szkody spoczywa ciężar wykazania przyczynienia się poszkodowanego (tak M. Kaliński [w:] red. A. Olejniczak System Prawa Prywatnego, tom 6, Prawo zobowiązań – część ogólna, Warszawa 2014, str. 199 oraz P. Sobolewski [w:] K. Osajda, Kodeks cywilny. Komentarz do art. 362. Zobowiązania. Część ogólna, Warszawa 2017 oraz Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 12 stycznia 2017 roku sygn. I Aca 926/16, Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 13 czerwca 2017 roku sygn. VI Aca 353/16, Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 13 lipca 2017 roku sygn. I Apa 7/17, Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 22 września 2017 roku sygn. I Aca 898/16). W rezultacie, skoro strona pozwana zarzuciła poszkodowanemu, że zawarł umowę najmu oraz umowę o świadczenie usług z podmiotem, którego stawki były wyższe od rynkowych, czyli zarzuciła, że poszkodowany zwiększył szkodę, to strona pozwana powinna tę okoliczność wykazać. Jednakowoż strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów, które zmierzałyby do wykazania tych okoliczności.

Ponadto strona pozwana zarzuciła, że poszkodowany naruszył art. 354 § 2 k.c., gdyż odrzucił ofertę najmu zastępczego zaoferowaną przez ubezpieczyciela, a zatem że poszkodowany naruszył zasadę lojalnej współpracy z dłużnikiem. Jak trafnie przyjmuje się w orzecznictwie wskazana norma nakłada na wierzyciela – czyli poszkodowanego obowiązek minimalizacji szkody (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11 listopada 2011 roku, sygnatura akt: III CZP 5/11). W tym kontekście należy wskazać, że Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 roku podjętej w sprawie toczącej się do sygnatury akt: III CZP 20/17, zgodnie z którym wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu, objęte są odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione, tj. usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami i potrzebami poszkodowanego. Rozpoznając ten zarzut, Sąd nie tracił z pola widzenia, że w niniejszej sprawie poszkodowany wynajął pojazd zastępczy jeszcze przed uzyskaniem informacji od ubezpieczyciela o akceptowanych przez niego stawkach pojazdu zastępczego. Niemniej jednak przyjąć należało, iż w anormalnej sytuacji, w której znalazł się poszkodowany, usprawiedliwione było skorzystanie przez poszkodowanego z wynajmu oferowanego przez powódkę. Godzi się bowiem zauważyć, że poszkodowany uczestniczył w poważnym wypadku, który miał miejsce w środku nocy. Jednocześnie znajdował się kilkaset kilometrów od miejsca zamieszkania na środku autostrady. Znalazł się zatem w sytuacji, w której niezwłocznie potrzebował pojazdu zastępczego, żeby móc wrócić do domu. W takim wypadku usprawiedliwione było przyjęcie przez niego oferty najmu zastępczego zaoferowanego przez powódkę. W tym miejscu można nawet pokusić się o stwierdzenie, że poszkodowany mógł odczytać fakt, że przypadkowo na miejsce kolizji przyjechał niewzywany pojazd holujący, którego kierowca poinformował poszkodowanego, że współpracuje z wypożyczalnią aut, jako jego szczęście w nieszczęściu. W takich okolicznościach w pełni zrozumiałe jest, że poszkodowany przed zawarciem umowy najmu zastępczego nie skontaktował się najpierw z ubezpieczycielem celem ustalenia, czy ubezpieczyciel może podstawić inny pojazd zastępczy. Z kolei w chwili, gdy poszkodowany zgłaszał szkodę i został poinformowany przez ubezpieczyciela o akceptowanych przez ubezpieczyciela stawkach, był już związany węzłem obligacyjnym z powódką. W konsekwencji w ocenie Sądu brak podstaw do tego, aby uznać, że zachowanie poszkodowanego było nieprawidłowe i naruszało art. 354 § 2 k.c. Nieuzasadnione i zbyt daleko idące byłoby wymaganie, ażeby w sytuacji, szerzej opisanej powyżej, poszkodowany rozwiązał zawartą już z powódką umowę najmu pojazdu zastępczego. Strona pozwana nie wykazała zatem, że poszkodowany naruszył art. 354 § 2 k.c. Wyjaśnić przy tym należy, że ciężar dowodu naruszenia przez poszkodowanego obowiązku minimalizacji szkody spoczywa na obowiązanym do naprawienia szkody – czyli na stronie pozwanej. To bowiem strona pozwana z faktu tego wyciąga korzystne dla siebie skutki.

W tym miejscu należy również wyjaśnić, że zasada, iż na ubezpieczycielu ciąży obowiązek zwrotu jedynie wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych została zrekonstruowana przez Sąd Najwyższy właśnie z omówionych powyżej przepisów - art. 354 § 2 k.c. oraz 362 k.c. (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 listopada 2011 roku, sygnatura akt: III CZP 5/11). Nie jest to bowiem odrębna przesłanka odszkodowawcza. Przepis art. 361 k.c. jest bowiem jasny, określając dwie przesłanki odszkodowawcze – tj. szkodę oraz adekwatny związek przyczynowy. Nie wprowadza natomiast odrębnej kategorii celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków. Przeciwnie art. 361 § 2 k.c. wyraźnie wskazuje, że w granicach szkody wyznaczonych przez adekwatny związek przyczynowy naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, nie ograniczając tych strat jedynie do ekonomicznie uzasadnionych. Z tego też względu skoro zasada zwrotu jedynie wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych wynika z art. 354 § 2 k.c. oraz art. 362 k.c., to w takim razie ciężar wykazania, że poszkodowany naruszył tę zasadę spoczywa na obowiązanym do naprawienia szkody – czyli stronie pozwanej.

Strona pozwana zarzuciła również, że niezasadny był okres najmu pojazdu zastępczego. W kontekście tego zarzutu należy wskazać, że podstawą ustalenia okresu wynajmowania pojazdu zastępczego, przy likwidacji szkody całkowitej, nie może być okres naprawy pojazdu uszkodzonego, lecz okres niezbędny poszkodowanemu do nabycia nowego pojazdu (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, I Wydziału Cywilnego z dnia 11 kwietnia 2014 roku, sygn. akt: I ACa 10/14). Ustalenie czasu niezbędnego do nabycia innego pojazdu w przypadku wystąpienia szkody całkowitej jest sytuacją nieporównywalną do wystąpienia szkody częściowej. Ustalenie takie nie jest więc możliwe wyłącznie na podstawie kryteriów obiektywnych. Należy każdy przypadek badać oddzielnie i czynić ustalenia odnośnie do czasu najmu pojazdu pozostającego w adekwatnym związku przyczynowy ze zderzeniem pojazdów, w tym poprzez badanie możliwości nabycia nowego pojazdu w miejsce uszkodzonego przez konkretnego poszkodowanego z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy (dysponowanie odpowiednimi środkami finansowymi, możliwością zagospodarowania wraku, wiedzą o rynku motoryzacyjnym, dostępnością na rynku pojazdów odpowiadających stanem pojazdowi uszkodzonemu, etc.). Przyjęcie poglądu przeciwnego wiązałoby się zatem z przerzuceniem ciężaru naprawienia szkody na poszkodowanego. Zauważyć bowiem należy, że powszechnie przyjęte jest nauce i praktyce prawa cywilnego, ustalanie wysokości szkody metodą deferencyjną, tj. poprzez porównanie majątku poszkodowanego sprzed i po zdarzeniu wywołującym szkodę. Oznacza to, że abstrahowanie od zdolności finansowych poszkodowanego i oczekiwanie na substytuowanie uszkodzonej rzeczy bez wypłaty odszkodowania przez sprawcę szkody lub ubezpieczyciela, wiązałoby się z wymaganiami, by poszkodowany nakładem własnych sił i środków powiększał swój majątek, wyrównując jego stan do daty sprzed szkody (zob. Michał P. Ziemiak, Glosa do uchwały SN z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 76/13, PiP z 2015 r., nr 8, s. 123-128).

Pojazd zastępczy był poszkodowanemu niezbędny do dojazdu do pracy. Był to jedyny pojazd poszkodowanego, z którego mógł korzystać. Decyzją z dnia 21 marca 2017 roku strona pozwana przyznała poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 5.350 zł. W aktach szkody brak jest jednak dowodu, kiedy wypłacono poszkodowanemu powyższą kwotę. Podkreślenia przy tym wymaga, że to na stronie pozwanej spoczywał ciężar wykazania, kiedy nastąpiła wypłata odszkodowania, jak wynika bowiem z zeznań poszkodowanego, nie dysponował on środkami pozwalającymi mu nabyć nowy samochód. Zatem w sytuacji, gdy strona pozwana nie wykazała, kiedy nastąpiła wypłata odszkodowania, przy czym nie mogło to być wcześniej niż w dniu 21 marca 2017 roku, należało przyjąć, że czas najmu pojazdu zastępczego do dnia 1 kwietnia 2017 r. nie był nadmierny, a uzasadniony okolicznościami. Poszkodowany nie mógł nabyć nowego pojazdu przed wypłatą odszkodowania przez pozwanego, bowiem nie dysponował odpowiednimi środkami finansowymi.

Zgodnie z załączonymi umowami najmu pojazdu zastępczego został on wynajęty przez poszkodowanego od powódki na okres od dnia 25 lutego 2017 roku do dnia 1 kwietnia 2017 r. Koszt najmu pojazdu zastępczego przy uwzględnieniu tego okresu oraz dobowej stawki najmu wynoszącej 246 złotych brutto wynosił zatem 8.856 złotych. Poszkodowany nie miał możliwości odliczenia podatku VAT. Tak ustalona kwota pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym i nie jest sprzeczna z obowiązkiem dążenia poszkodowanego do minimalizacji szkody. W skład szkody związanej z najmem zastępczym wchodził również koszt usług podstawienia i odbioru pojazdu zastępczego w łącznej kwocie 1.816,71 zł (61,50 zł + 98,40 zł + 1.558,41 zł + 94,40 zł). Ponadto powódce przysługiwało

roszczenie z tytułu kosztów holowania w wysokości 6.846,80 zł. Łączna kwota należnego powódce odszkodowania wynosi zatem 17.519,51 zł brutto.

Uwzględniając dotychczas wypłaconą przez stronę pozwaną kwotę – 7.879,69 zł (4.558,69 zł + 3.321 zł), należało przyjąć, że roszczenie powódki jest zasadne co do kwoty 9.639,82 zł (17.519,51 zł – 7.879,69 zł). O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., zasądzając je od dnia 19 maja 2017 roku, albowiem strona pozwana nie kwestionowała daty wymagalności roszczenia.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w pkt. I wyroku.

Orzekając w pkt II wyroku o kosztach procesu, Sąd oparł się o zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania określoną w art. 98 i art. 99 k.p.c., uznając za zasadne obciążenie strony pozwanej zwrotem kosztów procesu. Na koszty te składały się opłata od pozwu w wysokości 482 zł oraz koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, w łącznej kwocie 1.817 zł. Koszty zastępstwa procesowego zostały ustalone stosownie do treści § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

Asesor Sądowy Grzegorz Turlakiewicz